

Rozdział I. Cele i funkcje procesu cywilnego

§ 1. Uwagi wstępne

Cele i funkcje procesu cywilnego ściśle wiążą się nie tyle z samym tokiem postępowania cywilnego, ile przede wszystkim z jego zakończeniem przez wydanie orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie i to zasadniczo orzeczenia merytorycznego. Wyznaczają one pożądaną kierunek działalności sądu i stron. Mają decydujące znaczenie dla określenia ról procesowych, w tym w szczególności sądu oraz stron i związanych z nimi obowiązków w zakresie ustalania podstawy faktycznej i prawnej orzeczenia¹. W zależności zatem od przyjętego celu i modelu procesu oraz rządzących nim zasad różnie może kształtować się zakres orzekania sądu pierwszej instancji. Z tych względów szczegółowe rozważania na temat zakresu orzekania sądu pierwszej instancji w procesie cywilnym trzeba poprzedzić najpierw kilkoma uwagami na temat celów i funkcji procesu cywilnego. W literaturze przedmiotu poświęcono temu zagadnieniu wiele uwagi, wskazując na zróżnicowanie tych celów i funkcji w zależności od przyjętego ustroju społeczno-gospodarczego i politycznego oraz związanego z nim systemu ochrony prawnej. Pierwsze próby określenia celu procesu cywilnego pojawiły się jednak już na etapie procesu w formacjach przedkapitalistycznych².

¹ Zob. m.in. *P. Pogonowski*, Rola sędziego i autonomia stron w procesie cywilnym. Zagadnienia podstawowe, *Roczniki Nauk Prawnych* 2007, t. XVII, Nr 2, s. 7 i n.

² Powstanie procesu sądowego wiązało się z powstaniem organizacji państwowej oraz wykształceniem specjalnych organów powołanych do sprawowania wymiaru sprawiedliwości. W czasach przedpaństwowych normalną drogą dochodzenia sprawiedliwości była samopomoc, która często przybierała charakter zemsty prywatnej. Była ona stosowana m.in. przez Germanów w dobie państwów plemiennych. Początkowo była również stosowana w Rzymie. Z chwilą powstania państwa rzymskiego jego organy – sądy przejęły tę funkcję. Samopomoc została ograniczona tylko do bezprawnej napaści lub nieuchronnej konieczności i była to tzw. samopomoc dozwolona. W pozostałych wypadkach w celu ochrony przyznanych jednostce praw, pokrzywdzony powinien ich dochodzić przed sądem w procesie. Celem procesu cywilnego była zatem

Na wstępie należy również zauważyć, że w literaturze brak jest zgodności poglądów co do potrzeby odróżnienia celów od funkcji procesu cywilnego, niektórzy Autorzy mówią tylko o celach procesu cywilnego (np. *E. Waškowski*³), inni operują zamiennie pojęciem celów i funkcji procesu cywilnego (np. *Z. Resich*⁴), są również tacy, którzy dostrzegając potrzebę odróżnienia tych dwóch pojęć, wskazują na ich odmienne znaczenie (np. *S. Cieślak*⁵, *R. Kulski*⁶)⁷. Należy przy tym dodać, że ci Autorzy, którzy odróżniają pojęcia celu i funkcji procesu cywilnego, zazwyczaj piszą o celu procesu cywilnego, natomiast w odniesieniu do funkcji procesu cywilnego posługują się liczbą mnogą. Warto też odnotować, że samo pojęcie funkcji jest różnie definiowane i uznawane za wieloznaczne⁸.

W literaturze przedmiotu odróżnia się również funkcje procesu cywilnego od funkcji poszczególnych czynności postępowania cywilnego⁹, funkcji za-

ochrona praw podmiotowych jednostek. Bliżej *K. Sójka-Zielińska*, Historia prawa, Warszawa 1997, s. 191 i n.; *W. Bojarski*, Prawo rzymskie, Toruń 1994, s. 59 i n. Zob. też *W. Berutowicz*, Funkcja postępowania cywilnego w Polsce Ludowej, w: *J. Jodłowski* (red.), Wstęp do systemu prawa procesowego cywilnego, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1974, s. 12 i n.; *tenże*, Postępowanie cywilne w zarysie, Warszawa 1978, s. 67 i n.

³ *E. Waškowski*, Podręcznik procesu cywilnego, Wilno 1932, s. 75–76; *tenże*, System procesu cywilnego. Wstęp teoretyczny. Zasady racjonalnego ustroju sądów i procesu cywilnego, t. I, Wilno 1932, s. 98.

⁴ *Z. Resich*, Poznanie prawdy w procesie cywilnym, Warszawa 1958, s. 14 i 15.

⁵ *S. Cieślak*, Formalizm postępowania cywilnego, Warszawa 2008, s. 40 i n.

⁶ *R. Kulski*, Cel i funkcje postępowania cywilnego, w: *K. Markiewicz*, *A. Torbus* (red.), Postępowanie rozpoznawcze w przyszłym Kodeksie postępowania cywilnego. Materiały Ogólnopolskiego Zjazdu Katedr i Zakładów Postępowania Cywilnego w Katowicach-Kocierzu (26–29.9.2013 r.), Warszawa 2014, s. 444.

⁷ Wiele wypowiedzi dotyczy celów i funkcji postępowania cywilnego, a nie tylko procesu cywilnego. Skoro jednak proces cywilny jest jednym z trybów postępowania cywilnego, to rozważania te należy do niego odnieść, biorąc pod uwagę specyfikę tego trybu postępowania.

⁸ Tak m.in. *A. Zieliński*, Funkcje prawa cywilnego, ZNIBPS 1979, z. 12, s. 3 i n.; *R. Kulski*, Cel i funkcje postępowania cywilnego, s. 444.

⁹ *S. Cieślak*, Formalizm postępowania cywilnego, s. 40 i n. Autor ten wskazuje na związek zachodzący między celem czynności a jej istotą, ponadto dostrzega potrzebę zwrócenia uwagi na znaczenie rozumienia celu konkretnej czynności przez podmioty postępowania dla zapewnienia „przewidywalności” postępowania, w ramach którego konkretna czynność jest podejmowana. *S. Cieślak* nawiązuje w swojej pracy do poglądów *J. Mokrego* na temat celu czynności procesowej (Czynności procesowe podmiotów dochodzących ochrony praw w postępowaniu cywilnym, Wrocław 1993, s. 57 i n.). Zdaniem *J. Mokrego* dane zachowanie się podmiotu będzie można uznać za jedną czynność, jeżeli będzie można dla niego wyznaczyć jeden cel najbliższy, niezależnie od celu dalszego, głównego, dla którego ten pierwszy może stać się tylko etapem pośrednim. Jeśli celem czynności ma być osiągnięcie określonego skutku procesowego uregulowanego przepisami Kodeksu postępowania cywilnego, to czynność ta będzie miała znaczenie czynności procesowej.

sad¹⁰, funkcji orzeczeń¹¹ czy funkcji sądu¹². Cele i funkcje analizuje się także w odniesieniu do innych postępowań cywilnych¹³ oraz komparatystyki prawa

Z kolei za zasadniczy skutek czynności procesowych, Autor ten uważa, wydanie orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie, zwłaszcza orzekającego co do istoty.

¹⁰ O funkcjach zasad, a w szczególności formalizmu procesowego pisze S. Cieślak, Formalizm procesowy – środek czy cel postępowania cywilnego?, w: Czterdziestolecie Kodeksu Postępowania Cywilnego. Zjazd Katedr Postępowania Cywilnego w Zakopanem (7–9.10.2005 r.), Kraków 2006, s. 195 i n.

¹¹ Zob. m.in. S. Hanausek, Orzeczenie sądu rewizyjnego w procesie cywilnym, Warszawa 1966, s. 173 i n. Autorka ta pisze o funkcji orzeczenia sądu odwoławczego, która wyraża się w decyzji sądu odnośnie dalszych losów zaskarżonego orzeczenia. Autorka, od funkcji orzeczenia sądu odwoławczego odróżnia cel i funkcję środka odwoławczego. Celem środka odwoławczego zdaniem S. Hanausek, zawsze obalenie zaskarżonego przy pomocy tego środka orzeczenia sądowego, zaś funkcją środka odwoławczego jest poddanie zaskarżonego orzeczenia i postępowania, w którym zostało ono wydane kontroli, której wyniki pozwalają na osiągnięcie przez środek odwoławczy celu. Zob. też K. Markiewicz, Zasady orzekania, s. 86 i n. Autor ten analizuje funkcje orzeczeń w postępowaniu nieprocesowym. Przez funkcje rozumie on wywoływanie przez prawo określonych skutków społecznych. Wskazuje on na następujące funkcje tych orzeczeń: ochronną, gwarancyjną, wychowawczą, informacyjną, kontrolną oraz funkcję rozstrzygania konfliktów. Najwięcej uwagi K. Markiewicz poświęca funkcji ochronnej, polegającej na zabezpieczeniu przestrzegania prawa przez zastosowanie środków przymusu. K. Markiewicz za M. Borucka-Arctową (Społeczne funkcje prawa formułowane w doktrynie, ustawodawstwie i orzecznictwie, w: M. Borucka-Arctowa (red.), Społeczne poglądy na funkcje prawa, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1982, s. 15 i n.) powtarza, że funkcja ta polega również na ochronie określonych wartości przez: 1) zabezpieczenie interesów ogólnospołecznych; 2) zabezpieczenie interesów indywidualnych; 3) zapewnienie dodatkowych uprawnień stronie słabszej i nałożenie na określone osoby lub instytucje obowiązku zabezpieczenia tych uprawnień i ich realizacji (w tym aspekcie mówi się o funkcji opiekuńczej). K. Markiewicz w ramach funkcji ochronnej wyróżnia również funkcję gwarancyjną, która chroni przed dowolnością w działaniu organów państwa, w tym sądów, nakazując im działać na podstawie i w granicach prawa obowiązującego.

¹² Zob. m.in. K. Lubiński, Istota i charakter prawny działalności sądu w postępowaniu nieprocesowym, Toruń 1985, s. 227 i n. Autor ten analizuje funkcje sądu w postępowaniu nieprocesowym, wskazuje on na trzy zasadnicze funkcje: polegającą na wykonywaniu przez sąd wymiaru sprawiedliwości (funkcja ta wiąże się z imperatywnym rozstrzygnięciem przez sąd konfliktów prawnych oraz spraw niekonfliktowych w sferze podstawowych praw i wolności obywatelskich), polegającą na wykonywaniu przez sąd innego rodzaju działalności jurysdykcyjnej (np. czynności orzecznicze sądu w sprawach wieczystoksięgowych, rejestrowych) oraz polegającą na wykonywaniu przez sąd czynności pomocniczych wymiaru sprawiedliwości (udzielana w drodze tych czynności ochrona prawna nie polega na ustaleniu, urzeczywistnieniu lub ukształtowaniu praw podmiotowych, ale wyłącznie na ich zabezpieczeniu bądź zapewnieniu prawidłowego przebiegu owych postępowań grupowych).

¹³ Zob. np. I. Gil, Cele i funkcje postępowania upadłościowego – doświadczenia i perspektywy, w: E. Marszałkowska-Krześ, I. Gil, L. Błaszczak (red.), Kodeks postępowania cywilnego z perspektywy pięćdziesięciolecia jego obowiązywania. Doświadczenia i perspektywy, Sopot 2016, s. 491 i n.

procesowego¹⁴. Z kolei w teorii prawa mówi się o funkcjach prawa¹⁵, dyskusyjne jest natomiast, czy należy mówić o funkcjach prawa jako pewnej całości, czy też raczej o funkcjach konkretnych instytucji.

Bogaty dorobek przedstawicieli nauki w zakresie celów i funkcji postępowania cywilnego stanowi dobry punkt wyjścia do dalszych rozważań na temat celów i funkcji procesu cywilnego. Rozważania zawarte w pracy dotyczące celów i funkcji zostały bowiem ograniczone do procesu cywilnego z uwagi na potrzeby badawcze wynikające z zakresłonego tematu pracy. Warto przy tym w niezbędnym zakresie odwołać się również do ujęcia celów i funkcji prawa w teorii prawa, aby następnie podjąć próbę przedstawienia własnego stanowiska.

§ 2. Przegląd wybranych ujęć doktrynalnych celów i funkcji prawa

Cele i funkcje procesu cywilnego należy rozważyć w szerszym kontekście celów i funkcji prawa. W teorii prawa podejmowane są próby zdefiniowania celów i funkcji prawa, przedstawianych jest też wiele klasyfikacji funkcji prawa.

¹⁴ Bliżej *K. Lubiński*, Kilka uwag o komparatystyce prawa procesowego, w: *A. Madeja* (red.), *Nam Hoc Natura Aequum Est... Księga Jubileuszowa ku czci Profesora Janusza Justyńskiego w siedemdziesięciolecie urodzin*, Toruń 2012, s. 451; *tenże*, Przedmiot komparatystyki prawa procesowego, w: *P. Grzegorzczak, K. Knoppek, M. Walasik* (red.), *Proces cywilny. Nauka – Kodyfikacja – Praktyka. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Feliksowi Zedlerowi*, Warszawa 2012, s. 1070 i 1071 oraz powołana tam literatura. Autor ten pisze o celach i funkcjach komparatystyki prawa, odróżniając cele i funkcje w ujęciu teoretycznym, od celów i funkcji w ujęciu praktycznym. Do celów i funkcji teoretycznych zalicza: lepsze poznanie i rozumienie krajowego systemu prawa lub jego części składowych; lepsze poznanie i rozumienie zagranicznego lub zagranicznych systemów prawa lub ich części składowych; lepsze poznanie i rozumienie ponadnarodowego lub ponadnarodowych systemów prawa lub ich części składowych; zastosowanie wyników badań prawnoporównawczych przy tworzeniu pojęć, typologii i modeli, klasyfikacji oraz systemu komparatystyki tego prawa. Z kolei do celów i funkcji praktycznych tego prawa, zalicza tworzenie i stosowanie prawa krajowego, międzynarodowego, ponadnarodowego lub prawa uniwersalnego; harmonizowania i unifikowania prawa w skali międzynarodowej, ponadnarodowej czy uniwersalnej; dydaktyki prawa.

¹⁵ Zob. m.in. *Z. Ziemiński*, O pojmowaniu celu, zadania, roli i funkcji prawa, *PiP* 1987, Nr 12, s. 15 i n.; *M. Borucka-Arctowa* (red.), *Spółeczne poglądy na funkcje prawa*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1982, s. 7 i n.; *L. Morawski*, *Wstęp do prawoznawstwa*, Toruń 1996, s. 32 i n.; *I. Bogucka*, *Funkcje prawa. Analiza pojęcia*, Kraków 2000.

Funkcje prawa jest to pojęcie wieloznaczne w teorii prawa oraz są one różnie definiowane¹⁶.

Przedstawiciele nauki zajmujących się tytułową problematyką można podzielić na takich, którzy odróżniają cele od funkcji prawa oraz takich, którzy piszą tylko o funkcjach prawa.

Do pierwszej grupy można zaliczyć m.in. *A. Zielińskiego*¹⁷, który odróżnia pojęcie celu od funkcji prawa, koncentruje jednak swoją uwagę głównie na funkcjach prawa. Autor ten swoje rozważania na ten temat odnosi do prawa cywilnego oraz administracyjnego, dostrzegając różnice w funkcjach pełnionych przez inne gałęzie prawa. Wskazuje on na nieostrość pojęcia funkcji, przyjmując, że za pomocą pojęcia funkcji zmierza się najczęściej do wyrażenia wzajemnego związku i zależności poszczególnych czynników, które wchodzi w skład pewnej całości, a służą urzeczywistnieniu określonego celu. Funkcję prawa cywilnego stanowi ten wycinek funkcji wewnętrznej państwa, który polega na regulowaniu – zgodnie z wolą klasy panującej – społecznych stosunków majątkowych, a także określonych stosunków niemajątkowych, w sposób zapewniający ich uczestnikom pozycję podmiotów równorzędnych. Regulowanie stosunków społecznych przez prawo cywilne odbywa się przede wszystkim, dzięki możliwości zastosowania przymusu państwowego, w czym przejawia się funkcja ochronna prawa, którą można odnieść do ochrony ogółu stosunków społecznych, określonej grupy tych stosunków czy poszczególnych interesów. Zdaniem tego Autora, nie należy przeciwstawiać funkcjom ochronnym prawa cywilnego funkcji regulujących czy organizatorskich. Prawo reguluje (organizuje) stosunki społeczne przez swe funkcje ochronne. Nie jest to zatem problem różnych funkcji prawa, a kwestia relacji funkcji do celu. Autor też dostrzega wychowawczą funkcję prawa, która jest funkcją pochodną w stosunku do funkcji ochronnej i polega na dobrowolnym akceptowaniu przez poszczególnych adresatów norm treści, jakie prawo zawiera. *A. Zieliński* nie widzi potrzeby wyodrębnienia innych jeszcze funkcji na gruncie prawa cywilnego oraz administracyjnego. Warto przy tym dodać, że zdaniem tego Autora rezygnacja z uruchomienia drogi prawnej oznacza w istocie rezygnację z osiągnięcia celu norm prawnych¹⁸.

¹⁶ Na wieloznaczność terminu funkcji wskazuje się także w nauce postępowania cywilnego, zob. m.in. *S. Cieślak* (Formalizm postępowania cywilnego, s. 43). Autor ten ustalił cztery zasadnicze znaczenia pojęcia funkcji: relacji, roli, celu i skutku.

¹⁷ *A. Zieliński*, Funkcje prawa cywilnego, s. 3 i n.

¹⁸ *Ibidem*, s. 10.

Z. Ziemiński także odróżnia cele i funkcje prawa¹⁹. Według tego Autora, powszechnie przyjmuje się, że słowo „cel” odnoszone jest do stanu rzeczy, który jest przedmiotem czyjegoś dążenia. Cel jest zatem zasadniczo celem czymś. O celu czymś, o celu czyjegoś zachowania, zdaniem tego Autora, mówimy wtedy, „gdy chodzi o sprawę o jakiejś istotnej doniosłości, a przy tym zwłaszcza wtedy, gdy chodzi o osiągnięcie czegoś przez pewien zespół czynności, z tego właśnie punktu widzenia porządkowany”²⁰. Nie można mówić sensownie o celu, nie wymieniając podmiotu, który ten cel wyznacza²¹. W wypadku celu prawa, byłoby wielkim uproszczeniem utożsamiać tworzenie prawa tylko z wydaniem przepisów. Na podstawie tych samych przepisów, zmieniając np. przesłanki ocenne wykładni, można bowiem wyinterpretować różne zbiory norm, które w dodatku mogą być ostatecznie w różny sposób usystematyzowane przy zastosowaniu reguł kolizyjnych. Jeśli prawo będziemy traktować jako wytwór tak złożonego współdziałania tak wielu podmiotów, to mówiąc o celach prawa należałoby odpowiednio określać, komu to w istocie przypisujemy miarodajne wyznaczanie tych celów²². Jeżeli zaś chodzi o funkcje prawa, to Autor ten pisze, że „w zasadzie dopiero prawo faktycznie stosowane czy przestrzegane wywołuje określone skutki społeczne, które stosownie do naszego zainteresowania zjawiskami oddziaływania norm prawnych na życie społeczne scharakteryzować możemy jako funkcje prawa”²³.

W najnowszej literaturze z zakresu teorii prawa²⁴ także można spotkać poglądy o konieczności odróżnienia celu od funkcji prawa. Przez cel prawa rozumie się pewien postulowany stan rzeczy, który ma być osiągnięty, dzięki podjęciu określonych czynności, ustanowieniu norm, wprowadzeniu rozwiązań organizacyjnych itp. Cel jest zatem zawsze czymś planowanym, zamierzonym przez tego, kto podejmuje działania, ustanawia normy czy wprowadza rozwiązania organizacyjne. Natomiast terminowi funkcje nadaje się w nauce rozmaite znaczenie, niekiedy utożsamia się cele z funkcjami prawa. Przez funkcje

¹⁹ Z. Ziemiński, O pojmowaniu celu, zadania, roli i funkcji prawa, PiP 1987, Nr 12, s. 15 i n. Autor ten pisze też o zadaniach i roli prawa.

²⁰ *Ibidem*, s. 17–18.

²¹ Zob. tak też na gruncie prawa procesowego cywilnego np. S. Cieślak, Formalizm postępowania cywilnego, s. 40. Autor ten również w odniesieniu do celu czynności procesowej odnosi go do podmiotu dokonującego tej czynności.

²² Z. Ziemiński, O pojmowaniu, s. 26.

²³ *Ibidem*, s. 27. Poza zakresem rozważań Autora zawartych w tym artykule pozostaje zaś typologia funkcji prawa.

²⁴ T. Chauvin, T. Stawecki, P. Winczorek, Wstęp do prawoznawstwa, Warszawa 2014, s. 178–180.

prawa współczesna nauka najczęściej jednak rozumie rzeczywisty obiektywny skutek istnienia (działania) jakiejś instytucji czy normy dla ich otoczenia. Dyskusyjne jest, czy należy mówić o funkcjach prawa, czy też raczej o funkcjach instytucji prawnych²⁵. Mówiąc o funkcjach prawa zalicza się do nich: funkcję stabilizacyjną, która przejawia się w tym, że skutkiem działania prawa w społeczeństwie jest utrwalenie istniejącego w nim ładu politycznego, gospodarczego itp.; funkcję dynamizującą, która polega na promowaniu zmian w różnych sferach życia społecznego; funkcję ochronną, która polega na tym, że prawo wspiera (chroni) rozmaite wartości istotne ze społecznego punktu widzenia; funkcję organizacyjną, która objawia się w tworzeniu instytucjonalnych warunków życia społecznego i państwowego oraz funkcję represyjną i wychowawczą uwzględniającą to, czy prawo działa ze względu na obawę dolegliwości, które mogą spotkać naruszcycieli norm, czy przez fakt, iż wyrabia w adresatach norm trwałe przekonania, skłonności i nawyki. Według innych poglądów do funkcji prawa zalicza się: funkcję kontrolną, która polega na tym, że rezultatem działania prawa jest poddanie zachowań ludzkich społecznej kontroli; funkcję dystrybutywną, która jest rezultatem tego, że prawo przyczynia się do rozdziału w społeczeństwie różnego rodzaju dóbr i ciężarów oraz funkcję regulacji konfliktów, która polega na tym, że rezultatem działania prawa jest rozstrzygnięcie sporów, które pojawiają się w przypadku niezgodności interesów i opinii jednostek i grup ludzkich²⁶.

Do drugiej zaś grupy należą m.in. *M. Borucka-Arctowa*. Funkcje prawa określa ona jako: podstawowe kierunki działalności określonej organizacji, instytucji; cele działania; sposoby, metody, środki dla realizacji tych celów oraz jako zespół następstw, skutków społecznych, wywołanych przez działanie określonej organizacji, instytucji, bądź przez oddziaływanie określonego systemu normatywnego²⁷. Zdaniem tej Autorki niezbędne jest posługiwanie się terminem „funkcje prawa” w dwojakim znaczeniu: w znaczeniu oczekiwań, wymagań w stosunku do prawa, określonych jako funkcje założone (ściśle związane z celami prawa) oraz w znaczeniu społecznych skutków, następstw działania prawa, określonych jako funkcje realizowane²⁸. Autorka ta dokonuje

²⁵ Zob. np. *T. Stawicki*, Rejestry publiczne. Funkcje instytucji, Warszawa 2005, s. 452.

²⁶ *T. Chauvin, T. Stawicki, P. Winczorek*, Wstęp do prawoznawstwa, s. 179–180.

²⁷ *M. Borucka-Arctowa*, Społeczne, s. 7.

²⁸ *Ibidem*, s. 8. Autorka ta wskazuje również na to, że w literaturze niektórzy Autorzy wysuwają postulat zachowania terminu „funkcje prawa” tylko w odniesieniu do funkcji realizowanych, krytykując posługiwanie się terminem „funkcje założone”, który można sprowadzić do pojęcia „celów”. Podobną definicję funkcji prawa na potrzeby swoich rozważań dotyczących funk-

klasyfikacji społecznych funkcji prawa w oparciu o różne kryteria. W zakresie zachowań uregulowanych normami prawnymi wyróżnia funkcje informacyjną prawa, motywacyjną i kontrolną wraz ze ściśle związaną z nią funkcją oceną. Z uwagi na sposób oddziaływania na adresata normy prawnej pisze ona o funkcji bezpośredniej i pośredniej. Z kolei na podstawie analizy dorobku nauki i orzecznictwa wyróżnia tzw. metafunkcję (funkcję naczelną), która polega na organizacji społeczeństwa, a więc tworzeniu pewnych form życia zbiorowego i określaniu ich struktury, na regulacji różnych form życia społecznego wraz ze sferą gospodarczą oraz na utrzymaniu ładu społecznego i zabezpieczeniu przestrzegania prawa, w celu osiągnięcia zgodności z zasadami ustroju i chronionymi wartościami²⁹. Jako pochodne funkcji naczelnej traktuje ona funkcje ochronną, organizacyjną oraz wychowawczą. Funkcja ochronna³⁰ polega na zabezpieczeniu przestrzegania prawa przez zastosowanie środków przymusu, w ramach tej funkcji wyróżnia także funkcje opiekuńczą oraz gwarancyjną. Funkcja organizacyjna w ujęciu bardzo szerokim polega na tworzeniu pewnych form życia zbiorowego i określaniu ich struktury, na zarządzaniu i organizacji różnych dziedzin życia społecznego, przez co przyczynia się ona do zapewnienia ładu i porządku w społeczeństwie. Funkcja organizacyjna polega również na zapewnieniu właściwego i sprawnego, a więc skutecznego działania różnych instytucji oraz jednostek w zakresie wykonywanych przez nie zadań. Za ściśle powiązaną z funkcją organizacyjną *M. Borucka-Arctowa* uważa funkcję innowacyjną, polegającą na kreowaniu nowych rozwiązań i norm postępowania, powoływaniu do życia nowych instytucji i struktur organizacyjnych³¹. Natomiast funkcja wychowawcza polega na kształtowaniu pozytywnych postaw wobec prawa i to zarówno wobec prawa traktowanego jako wartość samoistna, jak i wobec poszczególnych norm prawnych, wyznaczających określone postępowanie i stanowiących wyraz preferencji i ochrony ta-

cji ochronnej postępowania cywilnego w sprawach z zakresu prawa pracy przyjęła *M. Mędrala*, Funkcja ochronna cywilnego postępowania sądowego w sprawach z zakresu prawa pracy, Warszawa 2011, s. 23–24.

²⁹ *M. Borucka-Arctowa*, Społeczne, s. 12–14. Według tej Autorki metafunkcja ma swoje dwa aspekty: funkcję stabilizującą, gwarantującą ład, porządek oraz efektywność przyjętych rozwiązań, a zarazem utrzymanie istniejącego układu stosunków społecznych; funkcję dynamizującą, wyrażającą się we wprowadzaniu zmian w tym układzie i kształtowaniu nowych stosunków społecznych.

³⁰ *M. Borucka-Arctowa*, Społeczne, s. 16. Autorka ta w ramach funkcji ochronnej wyróżnia także funkcję gwarancyjną, która polega na szczególnym zabezpieczeniu przez normy praw jednostki i wiąże się z koncepcją praw podmiotowych. Zob. uwagi na temat tej funkcji w odniesieniu do orzeczeń *K. Markiewicz*, Zasady orzekania, s. 89 i n.

³¹ *M. Borucka-Arctowa*, Społeczne, s. 16 i n.

kich wartości jak wolność, równość, godność osobista, trwałość rodziny i inne. W ramach tej funkcji wyróżnia się funkcję prewencyjną, w rozumieniu prewencji ogólnej oraz resocjalizacyjną, polegającą na zindywidualizowanym oddziaływaniu na osoby, które dopuściły się naruszeń prawa³². *M. Borucka-Arczowa* przybliżyła w swojej pracy również tradycyjne funkcje prawa, które w stosunku do funkcji naczelnej mają charakter usługowy, tj. funkcję rozstrzygania konfliktów, której istota sprowadza się do wiążącego rozstrzygnięcia sporów pomiędzy dwoma stronami przez stronę trzecią oraz funkcję sprawiedliwości wyrównawczej, która wyraża się w zapewnieniu nieuchronnej reakcji i adekwatnej kary za wszelkie objawy naruszenia prawa. Dodatkowo Autorka ta pisze o funkcji odszkodowawczej, która polega na wynagrodzeniu szkody poniesionej przez obywatela lub instytucję bądź przez jej sprawcę, bądź przez inny zobowiązany do tego podmiot³³.

W literaturze funkcje prawa definiuje się także jako ogół skutków, trwałych oraz istotnych społecznie, wywołanych przez instytucje i normy prawne. Jako metafunkcję prawa wskazuje się regulowanie życia społecznego w skali ogólnospołecznej. Ponadto wyróżnia się funkcję stabilizacji, funkcję innowacyjną, funkcję motywacyjną, funkcję wychowawczą, funkcję socjalizacyjną prawa (tj. wychowanie przez prawo w duchu określonego zespołu wartości), a także funkcję dystrybucyjną w odniesieniu do prawa administracyjnego i cywilnego (ze względu na tworzenie przez prawo zasad dystrybucji pożądanych dóbr społecznych, a także gwarantowania odpowiednich zasad podziału tych dóbr), w odniesieniu zaś do prawa karnego funkcję represyjną oraz resocjalizacyjną³⁴.

Według klasyfikacji dokonywanej przez *L. Morawskiego* do najważniejszych funkcji prawa należy zaliczyć: kontrolę zachowań, rozdział dóbr i ciężarów oraz regulację konfliktów³⁵. Podstawową funkcją norm prawnych jest funkcja kontroli zachowań, czyli takie wpływanie na zachowanie podmiotów prawa, aby podejmowały działania pożądane przez normodawcę i powstrzymywały się od działań przez niego zakazanych. Funkcja rozdzielnicza prawa wiąże się z tym, że od prawa jako instrumentu rozdziału dóbr i ciężarów, żąda się przede wszystkim tego, aby był to rozdział sprawiedliwy. Funkcja regulacji konfliktów polega na rozstrzyganiu przez sądy konfliktów, czyli sytuacji,

³² *Ibidem*, s. 19 i n.

³³ *Ibidem*, s. 22 i n.

³⁴ *A. Pieniążek*, w: *A. Korybski, L. Leszczyński, A. Pieniążek*, Wstęp do prawoznawstwa, Lublin 2007, s. 47–48.

³⁵ *L. Morawski*, Wstęp, 1996, s. 32.

w której jedna ze stron występuje z jakimś żądaniem, roszczeniem, twierdzeniem, zaś druga strona kwestionuje³⁶.

Z. Muras wskazuje na to, że podstawową funkcją prawa jest funkcja regulatora życia społeczeństwa, w ramach której prawo spełnia lub może spełniać różne funkcje szczegółowe, niektóre z nich spełniane są przez cały system prawa, niektóre zaś łączą się z poszczególnymi jego działami. Do tych funkcji szczegółowych Autor ten zalicza: funkcję ochronną (ma na celu eliminowanie zachowań zagrażających wartościom chronionym); stabilizacyjną (ma na celu utrwalenie istniejącego ładu społecznego, gospodarczego i politycznego); wychowawczą (ma na celu upowszechnienie dezaprobaty dla zachowań społecznie niepożądanych). Do podstawowych funkcji prawa zalicza on również funkcję polegającą na zapewnieniu ludziom sprawiedliwości społecznej, przez co rozumie on równość szans i możliwości życiowych, bezstronność i obiektywność w traktowaniu obywateli i innych podmiotów prawa przez organy państwa³⁷.

Reasumując, należy zauważyć, że wśród teoretyków prawa brak jest zgodności co do potrzeby odróżnienia celu od funkcji prawa. Ci Autorzy, którzy podzielają pogląd o potrzebie takiego rozróżnienia, w zasadzie są zgodni co do definicji celu prawa, który ujmują jako postulowany stan rzeczy, który ma być osiągnięty, wskazując przy tym, że cel ten jest zawsze celem czyimś. Nie podają jednak, co jest tym celem, nawet w odniesieniu do konkretnych gałęzi prawa, instytucji prawnych czy norm prawnych.

Bardziej złożony jest problem funkcji prawa, na tle których nie tylko podejmowane są liczne próby ich zdefiniowania oraz klasyfikacji, ale także toczy się dyskusja, czy należy mówić o funkcjach prawa, czy raczej funkcjach instytucji prawnych. Dodatkowo M. Borucka-Arctowa ujmuje „funkcje prawa” w dwójakim znaczeniu: w znaczeniu oczekiwań, wymagań w stosunku do prawa, określonych jako funkcje założone (ściśle związane z celami prawa) oraz w znaczeniu społecznych skutków, następstw działania prawa, określonych jako funkcje realizowane.

Według dominującego w teorii prawa poglądu do podstawowych funkcji prawa należy zaliczyć: funkcję ochronną i związaną z nią funkcję gwarancyjną, która polega na zabezpieczeniu przestrzegania prawa przez zastosowanie środków przymusu przez co prawo chroni różne wartości istotne ze społecznego punktu widzenia; funkcję organizacyjną, która przejawia się w tworzeniu in-

³⁶ *Ibidem*, s. 32 i n.; *tenże*, Wstęp do prawoznawstwa, Toruń 2016, s. 28–37.

³⁷ Z. Muras, *Podstawy prawa*, Warszawa 2015, s. 6.

stytucjonalnych warunków życia społecznego i państwowego oraz w zapewnieniu właściwego i sprawnego, a więc skutecznego działania różnych instytucji i jednostek w zakresie wykonywanych przez nie zadań, a także funkcje represyjną i wychowawczą, które wiążane są z tym, że prawo działa ze względu na obawę dolegliwości, które mogą spotkać naruszcycieli norm oraz wyrabia w adresatach norm trwałe przekonania, skłonności i nawyki.

Na potrzeby dalszych rozważań, podzielając pogląd o zasadności odróżnienia celu od funkcji prawa, należy przyjąć, że cel prawa jest to postulowany stan rzeczy, który ma być osiągnięty. Cel zawsze należy odnosić do konkretnego podmiotu. Z kolei przez funkcje prawa należy rozumieć rzeczywisty i obiektywny skutek istnienia (działania) jakiejś instytucji czy normy dla ich otoczenia.

§ 3. Przegląd wybranych ujęć doktrynalnych celów i funkcji procesu cywilnego

I. Uwagi wstępne

W literaturze z zakresu postępowania cywilnego wiele uwagi poświęcono zagadnieniu celów i funkcji postępowania cywilnego, w ramach których omawiano również cele i funkcje procesu cywilnego. Zazwyczaj problematykę tę analizowano w odniesieniu do postępowania cywilnego jako całości, chociaż można spotkać także takie wypowiedzi, które dotyczą funkcji określonego rodzaju postępowania³⁸. Są również tacy Autorzy, którzy niejako przy okazji rozważań na inny temat odwołują się do celów lub funkcji procesu cywilnego³⁹.

³⁸ Zob. bliżej np. *J. Jagiela*, Tymczasowa ochrona prawna w postępowaniu cywilnym, Warszawa 2007, s. 210 i n. oraz powołana tam literatura. Autor ten zamiennie posługuje się pojęciami „funkcja” oraz „cel” postępowania. Określając funkcje (cel) postępowania zabezpieczającego, wskazuje, że nie zawsze celem tego postępowania jest zabezpieczenie w ścisłym tego słowa znaczeniu, celem tym może być także tymczasowe unormowanie stosunków pomiędzy zainteresowanymi podmiotami oraz zaspokojenie roszczeń jednego z nich; *M. Mędrala*, Funkcja ochronna, s. 21 i n. Autorka ta analizuje w swojej pracy funkcję ochronną postępowania w sprawach z zakresu prawa pracy w różnych aspektach: organizacyjno-ustrojowym i personalnym postępowania, proceduralnym postępowania, fiskalnym postępowania oraz w kontekście alternatywnych do sądowego postępowania rozpoznawczego form rozwiązywania indywidualnych sporów z zakresu prawa pracy. W ramach tej funkcji *M. Mędrala* wyróżnia następujące podfunkcje: wyrównawczą, opiekuńczą oraz promocyjną (*ibidem*, s. 28). Autorka ta przy tym dodaje, że całe postępowanie cywilne pełni funkcję ochronną w szerokim znaczeniu przez ochronę interesów społecznych i in-

Zarówno cele, jak i funkcje procesu cywilnego są różnie definiowane przez przedstawicieli nauki. Brakuje zatem nie tylko jednolitości stanowisk w zakresie potrzeby odróżnienia celu i funkcji procesu cywilnego, ale także wyjaśnienia ich istoty, czy w końcu rozumienia samego terminu „funkcje” procesu cywilnego. Ponadto wielu przedstawicieli nauki zajmuje się problematyką celu procesu cywilnego w kontekście poznania prawdy⁴⁰. Na marginesie warto jedynie zauważyć, że w literaturze toczy się spór dotyczący prawdy⁴¹, w ramach którego jedni postrzegają prawdę w kategorii „zasady”⁴², inni „postulatu”⁴³,

dywidualnych w zakresie stosunków cywilnych, rodzinnych, pracy i ubezpieczeń społecznych polegającą na konkretyzowaniu i przymusowym urzeczywistnianiu obowiązujących w tym zakresie norm prawnych (*ibidem*, s. 42). Z kolei przez cel postępowania cywilnego rozumie ona urzeczywistnienie, realizację norm prawa materialnego, w tym prawa pracy (*ibidem*, s. 40).

³⁹ Zob. np. A. Łazarska, Sędziowskie kierownictwo postępowaniem, PS 2012, Nr 5, s. 51 i n. Autorka ta pisze, że sąd nie powinien tracić z pola widzenia, że celem procesu jest nie tylko właściwe, sprawiedliwe i odpowiadające prawu orzeczenie, ale również szybkie wydanie orzeczenia. Podziela tym samym pogląd wyrażony przez T. Erecińskiego, K. Weitz, Efektywność ochrony prawnej udzielanej przez sądy w Polsce, PS 2005, Nr 10, s. 17 oraz T. Ereciński, K. Weitz, Prawda i równość stron w postępowaniu cywilnym a orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego, w: T. Ereciński, K. Weitz (red.), Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego a Kodeks postępowania cywilnego. Materiały Ogólnopolskiego Zjazdu Katedr i Zakładów Postępowania Cywilnego Serock k. Warszawy 24–26 września 2009 r., Warszawa 2010, s. 27, przyp. 53. W pierwszej z powołanych prac T. Ereciński, K. Weitz piszą, że najlepszym rozwiązaniem jest osiągnięcie możliwie najbardziej prawidłowego orzeczenia w możliwie najszybszym postępowaniu. Podobnie M. Łochowski, Rola zasady kontrydiktoryjności w sprawach cywilnych dotyczących odpowiedzialności lekarzy za błędy w sztuce, PiM 2004, Nr 4, s. 58. Zdaniem tego Autora, celem postępowania cywilnego jest wydanie sprawiedliwego (słusznego) orzeczenia w rozsądnym terminie.

⁴⁰ Zob. m.in. P. Pogonowski, Realizacja prawa do sądu w postępowaniu cywilnym, Warszawa 2005, s. 55–56, przyp. 113; T. Ereciński, K. Weitz, Prawda i równość, s. 17 i n. Takie ujęcie celu procesu cywilnego jest krytykowane w literaturze niemieckiej m.in. przez O. Jaueringa, Kilka uwag o celu procesu cywilnego, RPEiS 1984, Nr 3, s. 63, którego zdaniem, ustalenie prawdy w procesie cywilnym nie stanowi nigdy celu procesu, lecz jest jedynie środkiem do celu.

⁴¹ Rozbieżności dotyczą również tego, czy w obecnym stanie prawnym mamy do czynienia z prawdą materialną czy formalną. Zob. szczegółowe rozważania na ten temat T. Ereciński, K. Weitz, Prawda i równość, s. 17 i n. Bezsporne natomiast jest, że w obecnym stanie prawnym nie ma podstaw do uznania za obowiązującą zasady prawdy obiektywnej. Zob. bliżej K. Knoppek, Zmierzch zasady prawdy obiektywnej w procesie cywilnym, Pal. 2005, Nr 1–2, s. 9 i n. Autor ten pisze, że z dniem 5.2.2005 r. kończy się ostatecznie era obowiązywania w polskim postępowaniu cywilnym zasady prawdy obiektywnej, zwanej też prawdą materialną. Por też J. Jaśkiewicz, Prawda jako przypadek praktyki uwagi na marginesie dogmatycznej koncepcji prawdy obiektywnej, Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Iuridica 2014, Nr 73, s. 76 i n. Bliżej na ten temat w rozdziale III.

⁴² Zob. co do kryteriów wyodrębnienia zasady prawdy: O. Bogucki, Teoretyczne aspekty zasady prawdy materialnej w nowym modelu postępowania cywilnego, RPEiS 2000, Nr 1, s. 53 i n. Autor ten wyodrębnia zasadę prawdy materialnej. O zasadzie prawdy pisze również m.in. H. Dolecki, Jedna czy kilka prawd w poznaniu sądowym?, w: Z. Ofiarski (red.), Księga Jubileuszowa

inni jeszcze „celu”⁴⁴ postępowania cywilnego, czy środka służącego do realizacji tego celu⁴⁵, o czym szerzej w kolejnym rozdziale pracy.

Ze względu na bogactwo oraz dużą różnorodność wypowiedzi w przedmiocie celów i funkcji postępowania cywilnego w dużej mierze związanych z panującym ustrojem społeczno-politycznym podzielono je według następujących okresów: poglądy polskiej doktryny w latach 1918–1950⁴⁶; poglądy pol-

z okazji 15-lecia Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin 2004, s. 93 i n.; T. *Gizbert-Studnicki*, Prawda sądowa w postępowaniu cywilnym, PiP 2009, Nr 7, s. 5 i n.; J. *Jankowski*, Dążenie do poznania prawdy w procesie cywilnym, Acta Universitatis Lodziensis. Folia Iuridica 2014, Nr 73, s. 117 i n.; M. *Krok*, Realizacja zasady prawdy w postępowaniu cywilnym a ciężar dowodu i ciężar argumentacji, Acta Universitatis Lodziensis. Folia Iuridica 2014, Nr 73, s. 129 i n.; Ł. *Lukowski*, B. *Żukowski*, Zasady tzw. „prawdy materialnej” i „prawdy formalnej” analiza logiczno-filozoficzna i poglądowa, Acta Universitatis Lodziensis. Folia Iuridica 2014, Nr 73, s. 59 i n.

⁴³ Zdaniem części przedstawicieli nauki poznanie prawdy jest pewnym postulatem rządzącym całym wymiarem sprawiedliwości, do którego dąży całe postępowanie, idea, do której sąd i uczestnicy postępowania starają się maksymalnie zbliżyć, ale realizacji której żadne przepisy prawa nie mogą zapewnić. Tak P. *Pogonowski*, Realizacja prawa, s. 55–56, przyp. 113. Zob. też A. *Jakubecki* (w: Kontradyktoryjność a poznanie prawdy w procesie cywilnym w świetle zmian kodeksu postępowania cywilnego, PS 1998, Nr 10, s. 75), według którego dążenie do prawdy jest postulatem wypływającym z wielu przepisów prawa procesowego; por. *tenże*, Naczelne zasady postępowania cywilnego w świetle nowelizacji kodeksu postępowania cywilnego w: Czterdziestolecie kodeksu postępowania cywilnego. Zjazd Katedr Postępowania Cywilnego w Zakopanem (7–9.10.2005 r.), Kraków 2006, s. 364 i 371; E. *Gapska* (w: Realizacja zasady prawdy w świetle ostatnich nowelizacji kodeksu postępowania cywilnego, Rej. 2013, Nr 5(265), s. 40), która pisze, że obecnie bardziej uzasadnione jest twierdzenie o postulatcie dążenia do wykrycia prawdy, przy równoczesnym podkreśleniu, że środki służące do realizacji tego postulatu spoczywają w znakomitej większości w rękach stron. Tak też m.in. T. *Pietrzykowski*, B. *Wojciechowski*, Równość prawda i sprawiedliwość w procesie cywilnym. Rozważania na tle nowelizacji k.p.c., Pal. 2004, Nr 9–10, s. 15.

⁴⁴ Tak m.in. Ł. *Błaszczak*, w: E. *Marszałkowska-Krześ* (red.), Postępowanie cywilne, Warszawa 2011, s. 54. Zob. też A. *Brzemia-Bonarek* (w: Prawda w świetle znówelizowanego kodeksu postępowania cywilnego, Prawo kanoniczne 2008, Nr 3–4, s. 395 i n.), która pisze, że w ujęciu dynamicznym prawda to proces poznania, cel każdego postępowania sądowego. Autorka ta krytycznie ocenia odejście przez ustawodawcę od zasady prawdy obiektywnej. Zdaniem A. *Brzemia-Bonarek*: „wyrażenie «prawda obiektywna», chociaż powstało w konkretnej rzeczywistości politycznej, ewoluowało niezależnie od subiektywnego zamysłu ustawodawcy, a liczne przepisy powstałe pod rządami prymatu prawdy obiektywnej funkcjonowały dobrze przez wiele lat, służąc wartościami, które miały chronić. (...) Współcześnie podkreśla się, że wyrok ma być legalnym, rzetelnym i racjonalnym działaniem sądu zmierzającym do określonych prawem celów, poprzez zastosowanie nakazanych reguł. Nie mniej ważnym jest dodanie, iż wyrok ma być rezultatem procesu poznania obiektywnej rzeczywistości, a nie tylko formą opanowania jej”.

⁴⁵ Zob. m.in. T. *Ereciński*, K. *Weitz*, Prawda i równość, s. 17 i n.

⁴⁶ Chodzi tu o poglądy przedstawicieli nauki sformułowane przede wszystkim na tle Kodeksu postępowania cywilnego z 1930 r. (rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 29.11.1930 r. –

skiej doktryny w latach 1951–1989⁴⁷ oraz poglądy polskiej doktryny w latach 1990–2018⁴⁸.

II. Poglądy polskiej doktryny w latach 1918–1950

Wprowadzenie do polskiego systemu prawnego Kodeksu postępowania cywilnego otworzyło nowy etap w rozwoju krajowego prawa procesowego cywilnego. W dużej mierze przejęto w nim rozwiązania znane prawu państw zaborczych, które to prawo obowiązywało na ziemiach polskich po odzyskaniu niepodległości po pierwszej wojnie światowej. Uchwalenie Kodeksu postępowania cywilnego stało się też inspiracją do licznych wypowiedzi na temat procesu cywilnego oraz zagadnień z nim związanych⁴⁹.

Kodeks postępowania cywilnego, Dz.U. Nr 83, poz. 651) w okresie od jego wydania do dnia wejścia w życie ustawy z 20.7.1950 r. o zmianie przepisów postępowania w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 38, poz. 349 ze zm.). Ustawa ta weszła w życie 1.10.1950 r. i dokonała ona istotnej przebudowy postępowania cywilnego, zob. szerzej J. Jodłowski, *Nowe drogi polskiego procesu cywilnego*. Założenia ideologiczne reformy postępowania cywilnego, Warszawa 1951, s. 3. W chwili odzyskania niepodległości po pierwszej wojnie światowej na ziemiach polskich obowiązywało prawo państw zaborczych, z tych względów przegląd polskiej doktryny rozpoczął od roku 1918. Prawo to było traktowane jako prawo polskie i stosowane do wejścia w życie dKPC1930.

⁴⁷ Chodzi tu o poglądy formułowane w okresie, kiedy polski proces cywilny oparty był na modelu procesu socjalistycznego. Nowa rzeczywistość społeczno-polityczna, poddana wpływom ideologii socjalistycznej w dużej mierze kształtowała także spojrzenie na proces cywilny i jego instytucje. W 1989 r., czyli w okresie przełomu ustrojowego wprowadzono także wiele zmian do Kodeksu postępowania cywilnego, najistotniejsze z nich zostały wprowadzone ustawą z 24.5.1989 r. o rozpoznawaniu przez sądy spraw gospodarczych (Dz.U. Nr 33, poz. 175 ze zm.). Ustawa ta weszła w życie 3.9.1989 r. Okres ten zapoczątkował też zasadnicze kierunki przemian postępowania cywilnego, co wiązało się z przewartościowaniem pewnych założeń ideologicznych, które z kolei miały wpływ na model procesu cywilnego. Zob. K. Weitz, *Czy nowa kodyfikacja postępowania cywilnego?*, PiP 2007, Nr 3, s. 15 i n.

⁴⁸ Chodzi tu o poglądy formułowane po przełomie ustrojowym na tle obecnego modelu procesu cywilnego.

⁴⁹ Wcześniejsze wypowiedzi były formułowane na tle ustawodawstw państw zaborczych, które obowiązywały na ziemiach polskich jeszcze w okresie międzywojennym. Zob. szerzej na ten temat K. Lubiński, *Komparatystyka prawa a unifikacja i kodyfikacja polskiego prawa procesowego cywilnego w okresie międzywojennym*, w: A. Wudarski (red.), *Prawo obce w doktrynie prawa polskiego*, Warszawa 2016, s. 354–355. Jedną z pierwszych w nauce polskiej wypowiedzi na temat celu procesu cywilnego pochodzi z 1907 r., zaś jej Autorem jest K. Lutostański, *Z badań nad pierwiastkiem prywatnym i publicznym w procesie cywilnym*, Warszawa 1907, s. 3, według którego celem procesu jest korzyść jednostki. Przez proces urzeczywistnia się *ius privatum* w ścisłym tego słowa znaczeniu. Z kolei w 1911 r. na ten temat wypowiedział się F.Ks. Fierich, według którego celem każdego procesu bez względu na jego strukturę jest wydanie sprawiedliwego wyroku. Aby sprostać temu zadaniu należy zbadać zgodnie z rzeczywistością stan faktyczny, następnie usta-

E. Waškowski twierdził, że istota procesu cywilnego w ścisłym znaczeniu tego słowa polega na sprawdzeniu i ostatecznym ustaleniu przez sądy cywilne słuszności żądań prywatnoprawnych, zgłaszanych przez jedne osoby przeciwko drugim. Celem procesu jest wydanie słusznego wyroku. Wyraz „słuszny” oznacza oparty na normach prawnych. Działalność sądu winna polegać na podciągnięciu faktycznych okoliczności sprawy pod przepisy prawa obowiązującego⁵⁰.

Z kolei M. Waligórski posługiwał się pojęciami cele i funkcje procesu. W jednej z prac Autor ten pisał, że ostatecznym celem procesu jest wydanie słusznego orzeczenia⁵¹, z kolei w innej dodał, że w procesie cywilnym zarysowują się trzy jego cele zasadnicze i odpowiadające im trzy typy procesu. Chodzi zatem albo o stworzenie normy prawnej, albo o jej urzeczywistnienie, albo o zabezpieczenie możliwości jej stworzenia czy urzeczywistnienia. Funkcją związaną z pierwszym celem procesu, tj. dążność do uzyskania normy konkretnej, regulującej stosunek prawny, określał on mianem jurysdykcji i jest ona co do zasady realizowana w ramach procesu jurysdykcyjnego. W procesie jurysdykcyjnym Autor ten odróżniał dwa jego zasadnicze cele, według charakteru wydanego orzeczenia. Jeżeli sprawa rozstrzygana w procesie znajduje w przeważającej ilości przypadków rozwiązanie w abstrakcyjnej normie prawa materialnego, to celem procesu jest wówczas tylko wydobycie tego rozwiązania na światło dzienne, czyli jego zadekларowanie, wydanie orzeczenia deklaratywnego. Jeżeli natomiast mamy do czynienia ze sprawą, dla której prawo materialne nie daje samo rozwiązania konfliktu, lecz zawiera upoważnienie dla organu procesowego do jego rozwiązania w sposób, jaki uzna on za właściwy, to celem procesu jest stworzenie przez organ procesowy stanu prawnego do tychczas nieistniejącego przez wydanie orzeczenia konstytutywnego. Pozostałe dwie funkcje realizowane są odpowiednio w procesie egzekucyjnym oraz przy wykorzystaniu instytucji zabezpieczenia. Autor ten zauważa, że niekiedy samo sformułowanie przez organ orzekający normy prawnej dla konkretnego przypadku nie wystarcza, gdy nie nastąpi dobrowolne podporządkowanie się zawartemu w niej nakazowi i wtedy należy sięgnąć do jej przymusowego urzeczywistnienia. Ponadto zarówno proces jurysdykcyjny, jak i proces egzekucyjny dla osiągnięcia swych celów wymagają pewnego czasu, dlatego prawo proce-

lony stan faktyczny należy, kierując się zasadami logiki, podciągnąć pod właściwy przepis prawny (F.Ks. Fierich, Przewodnie zasady procesu cywilnego, Kraków 1911, s. 3).

⁵⁰ E. Waškowski, Podręcznik, s. 75–76; *tenże*, System procesu cywilnego, s. 98.

⁵¹ M. Waligórski, Podstawy kasacyjne procesu cywilnego w świetle różnicy pomiędzy faktem i prawem, Lwów 1936, s. 2.

sowe posiada jeszcze jeden cel, jakim jest zabezpieczenie możliwości osiągnięcia właściwych celów, omówionych jako dwa pierwsze⁵². W innej pracy⁵³, biorąc pod uwagę datę jej wydania oraz zakresłone w tym punkcie ramy czasowe, mieszczącej się w kolejnym punkcie, *M. Waligórski* zmienia swoje spojrzenie na cel procesu cywilnego.

Natomiast *H. Trammer* analizując zagadnienie niedopuszczalności orzekania o przedmiocie procesu, stwierdził, że celem procesu jest sprawdzenie zasadności roszczenia formalnego, a więc zwyczajne postępowanie procesowe powinno zostać ukończzone przez wydanie wyroku tzn. orzeczenia rozstrzygającego meritum sprawy, tj. orzekającego o przedmiocie procesu, a więc albo uznającego roszczenie formalne za zasadne, albo oddalające powództwo. Nie raz jednak proces nie może spełnić tego swego celu, a wówczas ukończony zostaje w inny sposób, ale zawsze przez wydanie orzeczenia⁵⁴.

Podsumowując wybrane poglądy przedstawicieli nauki sformułowane w latach 1918–1950 w zakresie celów i funkcji procesu cywilnego, należy zauważyć, że w literaturze z tego okresu przede wszystkim zajmowano się celami procesu cywilnego, które były różnie określane. Natomiast funkcjom procesu cywilnego poświęcano niewiele uwagi. Cele procesu cywilnego określano przy tym w oderwaniu od panującego ustroju społeczno-gospodarczego, koncentrując się raczej na wskazaniu zależności istniejącej między celem procesu a wydaniem przez sąd słusznego wyroku.

III. Poglądy polskiej doktryny w latach 1951–1989

Wraz z przełomem ustrojowym, jaki dokonał się w Polsce w latach 50. ubiegłego stulecia, nastąpiła zmiana podejścia do celów i funkcji postępowania cywilnego⁵⁵.

⁵² *M. Waligórski*, *Proces cywilny. Funkcja i struktura*, Warszawa 1947, s. 35 i n.

⁵³ *M. Waligórski*, *Gwarancje wykrycia prawdy w procesie cywilnym*, PiP 1953, Nr 8–9, s. 257 i n. Tak też *tenże*, *Polskie prawo procesowe cywilne w świetle zasady dyspozycyjności*, SC 1963, t. II, s. 4.

⁵⁴ *H. Trammer*, *Następcza bezprzedmiotowość procesu cywilnego*, Kraków 1950, s. 19. *M. Sawczuk* [O celach i funkcjach postępowania cywilnego procesowego i nieprocesowego (nie-spornego) w: *A. Marciniak* (red.), *Księga pamiątkowa ku czci Witolda Broniewicza. Symbolae Vitoldo Broniewicz dedicatae*, Łódź 1998, s. 316] uważa definicję celu procesu podaną przez *H. Trammera* za najtrafniejszą. *M. Sawczuk* utożsamia pojęcie celu i funkcji procesu cywilnego (O celach i funkcjach, s. 313).

⁵⁵ Istotne znaczenie przy ich określaniu miały też wytyczne Sądu Najwyższego (uchwała Sądu Najwyższego Izby Cywilnej z 27.6.1953 r., C Prez 195/52, OSN 1953, Nr 4, poz. 95), w których Sąd